

Spółki

Audyt wewnętrzny w spółkach publicznych

Grzegorz Domański 08-08-2012, ostatnia aktualizacja 08-08-2012 09:30

Wszystkie spółki giełdowe mają ustawowy obowiązek posiadania w radzie nadzorczej co najmniej jednego członka mającego kwalifikacje w sprawach rachunkowości lub rewizji finansowej.

W ważnym dla praktyki tekście pióra Wiesławy Moczydłowskiej pt. „Biegli rewidenci w komitetach audytu” („Rz” 17 lipca 2012) pojawiła się min. kwestia rozszerzenia ustawowego obowiązku tworzenia komitetów audytu na spółki (publiczne?), w których rady nadzorcze liczą nie więcej niż pięć osób.

Jak pisze autorka tekstu, zdaniem Andrzeja S. Nartowskiego, dyrektora Polskiego Instytutu Dyrektorów, złe przepisy umożliwiają spółkom unikanie ustawowego obowiązku tworzenia komitetów audytu przez prosty zabieg zmniejszenia (rozumiem, że w statucie spółki) liczby członków rady nadzorczej (dodajmy - do pięciu członków, art 385 § 1 ks.h.).

Pogląd ten należy uściślić. Spółki giełdowe (publiczne) mogą wprawdzie posiadać rady nadzorcze liczące tylko pięciu członków i mogą w ten sposób uniknąć ustawowego obowiązku tworzenia trzyosobowego komitetu audytu, nie mogą jednak zrezygnować z zapewnienia uczestnictwa w radzie nadzorczej co najmniej jednej osoby, spełniającej ustawowe kryterium posiadania kwalifikacji w sprawach rachunkowości lub rewizji finansowej oraz kryteria niezależności. Określone w ustawie zadania komitetu audytu powierza się wówczas całej radzie nadzorczej (w statucie spółki), jednakże działającej z udziałem osoby o odpowiednich ustawowych kwalifikacjach. Niedopełnienie tego ustawowego obowiązku może powodować dotkliwe konsekwencje dla spółki i osób za ten stan rzeczy odpowiedzialnych. Dobre praktyki spółek notowanych na GPW zalecają tym spółkom tworzenie komitetów audytu niezależnie do liczebności rady nadzorczej, a więc także spółkom, na których ustawowo obowiązek taki nie spoczywa.

Jednak wszystkie spółki giełdowe mają ustawowy obowiązek posiadania w radzie nadzorczej co najmniej jednego członka mającego kwalifikacje w sprawach rachunkowości lub rewizji finansowej.

Praktyka przestrzegania zasad ładu korporacyjnego, wspomniana w cytowanym na wstępie tekście, powinna budzić niepokój, ale to już inna materia.

—prof. Grzegorz Domański, Domański Zakrzewski Palinka sp.k
Rzeczpospolita